

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.  
Naczelnik redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitoryjny), kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## Notatki powyborcze.

Trzy dni dzielą nas od wyborów miejskich. Dzienniki wileńskie komentują je dzień za dniem obficie, przytem nie zawsze zgodnie z prawdą. Moglibyśmy wynurzenia organów prawniczych traktować z powodem w „kąciku humorystycznym”. Odsapnęliśmy jednak po wyborach i nie przeciążając czytelników powyborczymi refleksjami, ruszamy więc i my w te same rejony, zachowując w miarę możliwości powagę wobec dialektyki znakomych komentatorów pamiętnego dnia 19 czerwca.

Przedewszystkiem stwierdzamy, że my jedni nie ogłosiliśmy urbi et orbi triumfu, lecz przeciwnie, wynik wyborów, który liście Nr 10 dał pięć mandatów, uznaliśmy za skromny. Nasi przeciwnicy mogą być pewni, że zrobimy wszystko, by w następnej próbie sił osiągnąć lepszy rezultat. Mamy podstawy sądzić, że poprawienie wyników walki w Wilnie dla obozu, który pismo nasze reprezentuje, jest możliwe w stopniu bardzo znacznym, a dla przeciwników przykrym.

„Centrokom” uderzył w dzwon zwycięstwa. Jedenaście mandatów zamiast dawnych dwudziestu zwycięzcy jest dla „Dziennika” zwycięstwem. P. Zwierzynski uważa inaczej, jak stwierdza krótki wywiad z nim, ogłoszony w „Epoce”. Ludzie poważni tem różnią się od niepoważnych, że są trzeźwi, t. j. nie wypowiadają sądów śmiesznych.

W „Dzienniku Wileńskim” niezastąpiony p. J. O. stwierdza na podstawie informacji z „Wilner Toгу (ПІ)”, że na „dziesiątkę” i „dwójkę” głosowali... Żydzi wileńscy i podaje nawet ilość głosów żydowskich, które padły na te listy. Inny znakomity odkrywca Ameryki z monarchistycznej kapliczki powiada (*Jej Bogu!*), że głosy dziesiątki, to głosy... żon podoficerów... Łaskawi panowie! Ależ porozumiecie się między sobą, może łatwiej wstępić będzie rzucać piaskiem w oczy i ukrywać rozgoryczenie z powodu, że ta wileńska „dziesiątka”, operując zaimprovizowanym aparatem, zdobyła naszym zdaniem zbyt skromną, ale w każdym razie większą od bloku dwóch dzienników o rekordowym „tirazu”, a bardzo poważną wobec mandatów „Centrokomu” liczbę pięciu mandatów. Dociekania matematyczne p. J. O. znajdują sukurs w innym świetnym matematyku, który obliczył, że „dziesiątka” wydała od „dwunastki” akurat o 500 procent więcej pieniędzy. Wierzmy zupełnie, że powódź plakatów bezpartyjnych monarchistów wileńskich, że baloniki i inne zabawki są ofiarą *in natura*, i że wobec tego wybory nic, ale to literalnie nic, „dwunastkę” nie kosztowały.

Słyszeliśmy jednak dotąd inaczej, wymieniano nam nawet konkretną sumę wydaną przez 12-kę. Na tej podstawie sądzimy, że lekomyślnie jest zaglądać do kieszeni przeciwnika, można się bowiem łatwo narazić na zarzut świadomego mówienia nieprawdy.

Jeszcze zabawniej przedstawia się matematyka p. St. K. z „Dziennika”, który strasząc swych czytelników wynikami wyborów twierdzi, że komuniści zdobyli 17 tysięcy głosów t. j. 28% ogółu (ПІ) Radzimy autorowi nie wychodzić

na ulicę. Co trzeci, albo co czwarty człowiek jest komunistą i gotów jest zamordować p. K. jako endeka. Jak wiadomo pepesowcy i „satorzy” cieszą się opieką, a nawet sympatią komunistów!

Ale zostawmy na stronie wsółków i rzućmy okiem na cyfry. Nie posiadamy, niestety, urzędowego ostatecznego zestawienia głosów, oddanych w poszczególnych obwodach. Na zasadzie danych prowizorycznych możemy jednak dojść do pewnych obserwacji i wniosków.

Oto rzuci się nam w oczy, że głosy śródmieścia padły w większości na listę Nr. 14, za którą w dużym odstępie podążała bezpartyjno-monarchistyczna „dwunastka”. Na przedmieściach upadek wpływów endekich jest widoczny. Największe ilości głosów zbierała tu PPS., a wślad za nią przeważnie Zjednoczony Komitet Wyborczy. Wpływy kleru sprawiły, że Centrokom tu i owdzie — t. j. w niektórych parafjach zdobył okazałe ilości głosów.

Porównyując ilość głosów zdobytych przez „dwunastkę” i „dziesiątkę” stwierdzamy, że sukces pierwszej jest rozproszkowany po całym mieście. Zaledwie w trzech obwodach liczba głosów, oddanych na dziesiątkę zlekka przekroczyła dwieście, dochodząc maksymalnie do 217. Głosy dziesiątki w trzech obwodach wahają się koło 350 (343, 347, 351), w kilku innych przekraczają dwieście głosów. Wpływy dziesiątki są więc bardziej zwarte. Nie jest to zatem owoc krzykliwej agitacji, która tu i ówdzie porywa za sobą nieświadomych, tam zwłaszcza, gdzie nie dotarli przeciwnicy, lecz świadectwo znacznie bardziej ustalonych wpływów. Zjednoczony Komitet o wiele bliższy jest od „dwunastki” prawa do mówienia o „swoich” dzielnicach miasta. Na tym punkcie opieramy przeświadczenie, że akcja obozu, który przy wyborach reprezentował Zjednoczony Komitet ma głębokie podstawy w masach i przy wytrwałej pracy można jej rokować zwycięską przyszłość.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że bezpartyjni monarchiści więcej uzyskali w śródmieściu, niż na krańcach miasta. Wybory miejskie są bowiem walką pod kątem widzenia społecznym. Wystąpienia „dwunastki” w obronie biedoty z przedmieść nie mogły być traktowane nazbyt wielkim zaufaniem, zważywszy, co pisał lejborgan tego obozu przed wkroczeniem w okres przedwyborczy i po przebrnięciu przez „hańbę wyborów”. Nie oznacza to, że właśnie inteligencja, ta najwyższa inteligencja głosowała na „12-kę”. Sądzimy, że co najmniej w równej mierze głosowała na „dziesiątkę” i „dwójkę”, a w każdym razie zainteresowała nas odkrycie, że oczy wyborców „12 ki” „byszczały inteligencją”. Tak jest, niewątpliwie! Byli to przecież czytelnicy „Expressu”, a to jest, jak wiadomo, kwiat inteligencji wileńskiej!

B. ciekawie ułożyły się głosy „15-ki”, a więc wpływy komunistów i żywołów do nich zbliżonych. Największy sukces odniosły one w jednej ściśle określonej części miasta, a mianowicie na Nowem Mieście i Nowem Zabudowaniu.

Powodzenie „15-ki” szło niemal bez wyjątku w parze z sukcesem

## Aktywność sowieckiej polityki zagranicznej.

BERLIN. 22. VI (Pat). „Der Tag” depeszuje z Moskwy, że rozpowszechniane przez prasę zagraniczną wiadomości, jakoby rząd sowiecki miał zamiar wystąpić trzecią ostrą notą do rządu polskiego, są pozbawione wszelkich podstaw.

Komisariat spraw zagranicznych dotychczas nie rozważał nawet projektu wysłania podobnej noty. Rząd sowiecki zdecydował czekać, w jaki sposób Polska zareaguje na drugą notę sowiecką. Oczekują również propozycji polskich w sprawie załatwienia konfliktu, poczem dopiero zamierza zająć stanowisko.

W związku z powrotem Cziczerina do Moskwy dowiaduje się korespondent „Der Tag”, że w najbliższym czasie polityka zagraniczna Sowieków ma wejść w stadium nowej aktywności.

## Aresztowanie działacza litewskiego.

KOWNO. 22. VI (Pat). Aresztowano tu znanego działacza litewskiego redaktora Petrauskasa, którego oskarżono o działalność antypaństwową i o rozpowszechnianie nielegalnej literatury.

## Manewry litewskie.

KOWNO. 22. VI. (Pat). Wczoraj rozpoczęły się wielkie manewry armji litewskiej.

## Straszne losy więźnia bolszewickiego.

Z Helsingforsu nadchodzi wiadomość, mroząca krew w żyłach. Oto w liczbie 23 osób straconych w Moskwie z powodu zamordowania p. Elwengrena, komunikał bolszewicki wymienił b. pułkownika armji rosyjskiej, Finlandczyka z pochodzenia Elwengrena.

Obecnie okazuje się, że Elwengren został zamordowany na kilka tygodni przed tragicznym wypadkiem w Warszawie.

Elwengrena aresztowano przed kilku miesiącami. Chcąc wydobyć od niego zeznanie, czekici poddali go najokrutniejszym torturom. Gdy to nie poskutkowało, Elwengren został przykut do trupa.

W dzień i w nocy nieszczęśliwy widział przed sobą rozkładające się powoli ludzkie ciało, dotykał go przy każdym swoim ruchu, odychał wstrętnym zapachem rozkładu.

Tego, oczywiście, nie mogły wytrzymać najmocniejsze nerwy. Po kilku dniach Elwengren zwarjował. Wtedy go zastrzelono.

## Sukces ppułkownika Rómmla w Londynie.

LONDYN. 22. VI. (Pat). W dniu dzisiejszym w konkursach hipicznych ppułk. Rómmler zajął pierwsze miejsce na „Fagastie” w konkursie normalnym.

## Chamberlin w Wiedniu.

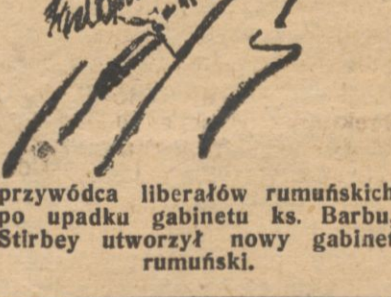
BUDAPEST. 22. VI. (Pat). Po śniadaniu, wydanem na cześć Chamberlina i Lewina, lotnicy amerykańscy odlecieli dziś o godz. 14 m. 40 do Wiednia.

## Czterech górników zasypanych.

KATOWICE, 22. VI. (Pat). Wczoraj wieczorem, podczas pracy w kopalni Kleofas zostało zasypanych 4 górników. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, nie zdano dotychczas odkopać ofiar wypadku, gdyż usuwające się coraz bardziej kamienie utrudniają zabieg. Dziś o godzinie 3-iej nad ranem słychać było jeszcze głosy przysypanych, jest więc nadzieja, że zostaną uratowani.

## Nowy gabinet rumuński.

BUKARESZT, 22. VI. (Pat). W nowym gabinecie rumuńskim prezydium i sprawy zagraniczne objął Jan Bratianu, sprawy wewnętrzne — Duca, finans — Vintila Bratianu, Rolnictwo — Argentoiano, praca — Loupou, wyznania — Lepadatu, sprawiedliwość — Stelija Popesko, zdrowie publiczne — Inletz, roboty publiczne — Nistor, komunikacja — Dimitriu, oświata — Angelesco, przemysł i handel — Marze, wojna — gen. Angelesco.



Jan Bratianu  
przywódcą liberałów rumuńskich po upadku gabinetu ks. Barbu, Stürbey utworzył nowy gabinet rumuński.

„Żydowskiego bloku narodowego”, co wskazuje, że złożyły się na nie w ogromnej większości głosy żydowskie. Robotnik polski w olbrzymiej przynajmniej większości głosował na P. P. S. Teren objęty wpływami komunistycznymi odznacza się jeszcze tem, że panuje na nim największa nędzka. Nowe Zabudowanie jest najbiedniejszą dzielnicą miasta. Są to więc części zapewne „głosy zrozpaczonych”, o których pisaliśmy z okazji wyborów warszawskich, niż głosy autentycznych komunistów.

## Z ZAGRANICY.

Niemcy, jak zwykle, niezadowoleni.

BERLIN, 22. VI. (Pat). Prasa nacjonalistyczna wyraża wielkie niezadowolenie z dotychczasowego rozwoju sprawy przyznania Niemcom miejsca w komisji mandatowej Ligi Narodów. „Lokal Anzeiger” oświadcza, że obecny stan tej sprawy nie może wywołać w Niemczech radości, okazuje się bowiem teraz, że przyznanie miejsca Niemcom w komisji mandatowej, które miało być rzekomo już zapewnione i które przez delegację niemiecką przedstawione było jako sukces jest jeszcze co najmniej wątpliwe.

Bliższe przyjrzenie się rezultatom wyborów skłania do wniosków naogół optymistycznych. To też melancholijny w gruncie rzeczy ton naszych przeciwników jest nam daleki. Dziwaczne ich komentarze do wyborów podyktowane są gorączką zawodu. Przeciwnicy nasi nie zdawali sobie sprawy, że Zjednoczony Komitet Wyborczy i P. P. S. dadzą łącznie najsilniejszy ośrodek w Radzie Miejskiej, bez którego nie będzie można gospodarować w Wilnie — i zawiedli się. Stąd pasja.

## Stołeczna operetka „NOWOŚCI”

Gościnne występy w gmachu Teatru „REDUTA” na Pohulance.  
Czwartek 23 czerwca „Lady Chic” — Kollo.  
Piątek 24 czerwca „Hrabina Marica” — Kalmanna.  
Niedziela 26 czerwca „Dorina” — Gilberta.  
Sobota 25 czerwca nieodwołalnie poraz ostatni „Adieu Mimi” — Benatzkiego.  
W roli głównej KAZIMIERA NIEWIAROWSKA.  
Początek przedstawień o godz. 8 min. 30. 4670

## 8-mio klasowe Reeducacyjne Gimnazjum im. T. Czackiego

typu humanistycznego (z łacina) z oddziałem matemat.-przyrodniczym we własnym nowoczesnie urządzonej gmachu szkolnym przy ul. Wiwulskiego 13.  
Plac do gier i zabaw oraz ogród szkolny.  
Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelaria (tytułem przy ul. Wiwulskiego 11), codziennie od godz. 9—12 rano i od 4—6 wiecz.  
Egzaminy wstępne odbędą się:  
w terminie wiosennym dn. 25. VI o godz. 4 po poł.  
jesiennym dn. 27. VIII o godz. 10 rano. 4619

## Kurjer wydawniczy.

Koło 25 czerwca opuści drukarnię regionalna powieść mec. Antoniego Millera pod tyt. „Powołanie”. Autor osnuł treść swej pracy na stosunkach kleru litewskiego w epoce lat 1890—95, zawzięcie broniącego swej religijno-kulturalnej placówki. Powieść kończy się artystycznym obrazowaniem tragedji kroźniańskiej, głoszącej wówczas w Europie. Czasy względnie bliskie (1893), a już nieznanne obecnemu pokoleniu. 4648-0

## Wyszedł z druku Nr. 1

Prac Instytutu Badania Stanu Gospodarczego Ziemi Wschodnich.

Jest do nabycia w Administracji „Kurjera Wileńskiego”.  
Cena 4 złote. 4621-3

## Z Państw Bałtyckich.

### Traktat handlowy łotewsko-litewski.

RYGA, 22. VI. (Ate). Łotewski minister spraw zagranicznych zwrócił się do rządu litewskiego z propozycją ustalenia podstawowych zasad przyszłego traktatu handlowego łotewsko-litewskiego.

Rząd litewski zawiadamia, że Łotwa nie miałaby zasadniczych zastrzeżeń przeciwko zawarciu z Litwą takiego układu, jak z Estonją, t. zn. w formie unji celnej.

Według informacji dzienników ryskich Litwa nie ujawnia dotychczas żadnego zainteresowania propozycjami Łotwy.

Na powściągliwość Litwy wpływają prawdopodobnie przedtraktatowe zobowiązania, zaciągnięte przez Litwę wobec Niemiec. Przygotowania litewskie do traktatu handlowego z Niemcami prowadzone są w przyspieszonym tempie.

### Wysiedlenie monarchistów rosyjskich z Estonji.

TALLIN. 22. VI. (ATE). W sobotę wysiedlono na mocy rozporządzenia rządowego monarchistów rosyjskich, zamieszanych w incydencie Milukowa.

Monarchiści ci zostali wysiedleni na wyspę Kudo.

### Podpisanie traktatu handlowego między Estonją a Czechosłowacją.

TALLIN. 22. VI. (ATE). Wczoraj podpisany został traktat handlowy estońsko-czechosłowacki. Ze strony Czechosłowacji podpisał traktat poseł czechosłowacki Girs, który w tych dniach wręczył rządowi estońskiemu listy uwierzytelniające.

Traktat estońsko-czechosłowacki oparty jest na klauzuli najwyższego uprzywilejowania i zawiera zarówno klauzulę bałtycką, jak i klauzulę rosyjską.

### Minister Zaleski powrócił.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).  
Wczoraj rano powrócił z Genewy do Warszawy minister spr. zagr. p. Zaleski.

O g. 11 przed południem p. Zaleski udał się do Prezydium Rady Ministrów, gdzie p.w. premier Bartel odbył z nim dłuższą konferencję, podczas której p. minister in-

formował p. w. premiera o przebiegu obrad genewskich i rozmowach dyplomatycznych w Genewie i Paryżu.

Następnie w godzinach popołudniowych min. Zaleski był przyjęty na godzinnej audjencji przez Marszałka Piłsudskiego, którego informował również w sprawie pożyczki.

Jak się informujemy, w rozmowach tych poruszona była również sprawa stanowiska rządu polskiego wobec ostatniej noty sowieckiej. Stanowisko nasze w tej sprawie ma być spreycyzowane w ciągu najbliższych dni.

### Audjencje i konferencje.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

P. wicepremier Bartel przyjął wczoraj przed południem ministra reform roln. p. Staniewiczza, oraz szefa Departamentu Lotnictwa w Ministerstwie Spraw Wojsk. płk. Rajskiego.

W godzinach popołudniowych p. w. premier udał się do Belwederu, gdzie odbył z Marsz. Piłsudskim dłuższą konferencję.

### Z całej Polski.

Kłęski żywiołowe w Małopolsce Wschodniej.

Żywiołowe burze gradowe, jakie niedawno nawiedziły ogromne połacie Małopolski Wschodniej, rozszalały znów z niebywałą siłą. Z wielu okolic sygnalizują o nowych zniszczeniach zjawisk, które przybrały już katastrofalne rozmiary. I tak w powiecie stryjskim spadł grad wielkości gołębiego jaja, w gminach Bratkowce, Sokółów i Łukawica Dolna. W powiecie tłumackim zniszczone zostały plony w gminie Niemirów. Specjalne zaś szkody wyrządziły burze gradowe w powiecie kosowskim. Plony zostały kompletnie zniszczone w gminach Kutry i Rętkoki, a obfite opady podmyły i przerwały most, długości 50 m., na tamtejszej drodze rządowej, tak że komunikacja odbywa się drogą okrężną.

### Stanisławów pod wodą.

W nocy z niedzieli na poniedziałek niebawoma burza gradowa przesłała nad powiatem stanisławowskim. Szkody znaczne. Miasto przez pewien czas było formalnie zalane wodą i doznało przerwania komunikacji. Woda zalana wiele piwnic i suteren. Podciągł tej nocy odchodzący z opóźnieniem.

# Sprowadzenie zwłok Juljusza Słowackiego.

## Na ziemi ojczystej.

GDYNIA, (Pat.) Uroczystości urzędzone z okazji przybycia zwłok Juljusza Słowackiego przybrały charakter niezwykle doniosłej i poważnej manifestacji narodowej. O godz. 10 rano w koszarach marynarki wojennej na Oksywji odbył się poranek zorganizowany przez dowództwo floty dla garnizonu marynarki. W poranku tym wzięli udział wszyscy wolni od służby oficerowie i marynarze.

Punktualnie o godzinie 12 w południe torpedowiec „Mazur” wyjechał na pełne morze na spotkanie torpedowca „Wilja” wiozącego prochy Słowackiego. Na pokładzie okrętu dowodzonego przez kapitana Hulewicza zajęli między innymi miejsca starosta morski gen. Zaruski, komendant portu wojennego w Gdyni komandor Filanowicz, w zastępstwie dowódcy floty, pozatem dyrektor Pat Górecki oraz kilku przedstawicieli prasy.

O godz. 2-jej min. 15 na wysokości Jastarni parowiec „Mazur” spotkał torpedowiec „Wilje” i wymienił z nim salutę. Po skomunikowaniu się za pomocą sygnalizacji flagowej z dowództwem „Wilji” torpedowiec „Mazur” zbliżył się do niej, przycem dowódca „Wilji” komandor Petelentz złożył staroście morskemu gen. Zaruskiemu raport. Następnie na wysokości Helu zbliżyły się do „Wilji” dwa trawlerzy „Rybitwa” i „Jaskółka”, które stanowiły eskortę honorową „Wilji”.

Na spotkanie tego orszaku morską wyjechały z Gdyni liczne żaglowce i łodzie motorowe reprezentowane publicznością. Punktualnie o godz. 6-jej wiecz. torpedowiec „Mazur” dobił do portu handlowego w Gdyni. Starosta morski gen. Zaruski złożył po opuszczeniu okrętu urzędowy meldunek przedstawicielowi rządu Rzeczypospolitej p. ministrowi Dobruckiemu, oczekującemu na molo w towarzystwie miejscowego komitetu przyjęcia, przedstawicieli władz cywilnych, wojska i t. d. Całe molo przepelnione było tysiącami rzeszami publiczności. Na czele ustawiło się około 60 delegacji z wieńcami i sztandarami oraz szeregi wybitnych osobistości. O godz. 6 min. 10 wiecz. przybył do Gdyni torpedowiec „Wilja”. W tej chwili orkiestra marynarki wojennej odegrała marsza żałobnego Chopina.

Na głównym pokładzie „Wilji” na wzniesieniu przykrytym czerwonym sukmem ustawiono był katafalk, na którym spoczęła piękna hebanowa trumna z prochami Słowackiego. Na wieku widać srebrny krzyż. Trumna pokryta była sztandarem Rzeczypospolitej. Cały katafalk tonął w powodzi wieńców i kwiecia. Straż honorową przy trumnie pełnili czterej żołnierze marynarki wojennej oraz z ramienia

centralnego komitetu przyjęcia pp. Or-Ot i Lechoń.

Niezłocznie po przybyciu okrętu do brzoży sześciu marynarzy wystąpiło z płonącymi pochodniami, zajmując miejsca przy strażnicy honorowej.

Na pokład „Wilji” pierwszy wszedł p. minister WR. i OP. Dobrucki, który wygłosił krótkie przemówienie, wyrażając przedewszystkiem radość, że zwłoki Słowackiego mogły przybyć do ojczystego kraju na polskim okręcie wojennym, przez polskie morze. P. Minister Dobrucki przyjął od dowódcy okrętu „Wilja” komandora Petelentza imieniem rządu i narodu polskiego drogę im zwłoki „Króla Duchy” Juljusza Słowackiego.

Po przemówieniu p. ministra duchowieństwo z księdzem Rozczynowskim na czele odprawilo modły żałobne u stóp katafalku. Ks. Rozczynowski wygłosił przytem podniosłe przemówienie, które zakończył zaintonowaniem hymnu „Boże coś Polskę” podjętym przez tysięczny tłum publiczności. Następnym chórem dzieci z Syberji, z zaskładu wychowawczego odśpiewał szereg pieśni religijnych i „Testament” Juljusza Słowackiego.

Z kolei imieniem miejscowego komitetu przyjęcia w Gdyni przemawiał dr. Skowroński podkreślając znaczenie dzisiejszej uroczystości dla Polski i Pomorza w szczególności. Uroczystość zakończyła się składaniem wieńców przez wszystkie obecne delegacje. Na czele kroczyła delegacja dzieci polskich z Syberji z przepięknym wieńcem, delegacja miasta Wilna oraz delegacja gimnazjum polskiego w Gdańsku, bardzo liczne delegacje Sokoła z Gdańska następnie delegacje z całego szeregu instytucji i organizacji polskich w Gdańsku, Gdyni, z Pomorza i Północnego. W podniosłym nastroju uroczystość przedzielała się do godz. 7 min. 30. O tej porze trumna z prochami Słowackiego przeniesiono na pokład torpedowca „Mazur”, który też niezwłocznie odplynął do portu gdańskiego.

Raz jeszcze orkiestra marynarki wojennej odegrała marsza żałobnego pochylili się wszystkie sztandary delegacji, publiczność zaś w uroczystym skupieniu śledziła ruchy oddalającego się okrętu, unoszącego ku Wiśle prochy „Króla Duchy”.

GDANSK, (Pat.) Dziś około godz. 9-jej wieczorem torpedowiec „Mazur”, przybył do portu gdańskiego gdzie w kanale portowym trumna ze zwłokami Juljusza Słowackiego przewieziona została na statek wiślany „Mickiewicz”. O godz. 3-jej nad ranem statek „Mickiewicz” odjedzie do Tczewa, dokąd przybędzie o godz. 9-jej rano. Po godzinnym postoju w Tczewie statek „Mickiewicz” uda się w dalszą drogę do Warszawy.

## W Tczewie.

TCZEW, 22 VI. (Pat.) Dzisiaj od samego rana poczęły się gromadzić w porcie tczewskim liczne rzesze publiczności w oczekiwaniu na statek „Mickiewicz” z prochami Słowackiego.

Przystań Warszawskiego Towarzystwa Żegluga udekorowano bogato zielenią i sztandarami. Obok przystani ustawiono pod namiotem ołtarz polowy. Wzdłuż wybrzeża ciągnął się długi szpaler dwóch

# Czy wojsko ma prawo głosować

## do ciał samorządowych.

WARSZAWA, 22 VI. (Pat.) Sejmowa komisja wojskowa przystąpiła dziś do załatwienia wniosków poselskich w sprawie uzupełnienia ustawy o podstawowych prawach i obowiązkach oficerów i szeregowych. Wnioski te, podpisane przez pięć klubów sejmowych, a mianowicie ZLN, ChN, ChD, Piast i NPR dotyczą udziału w wyborach do ciał samorządowych oficerów.

Przed przystąpieniem do obrad przewodniczący pos. Maczyński (ChN) oświadczył, iż z M-stwa Spraw Wojskowych otrzymał wiadomość, że nikt z ramienia rządu nie będzie brał udziału w obradach komisji.

Pos. Załuska (ZLN) referując wnioski, zmierzające do uzupełnienia dwóch ustaw o podstawowych prawach i obowiązkach oficerów i szeregowych wskazał artykuł 12 konstytucji, który wyraźnie zabrania oficerom brania udziału w wyborach do Sejmu i Senatu. Zachodzi tedy pytanie, czy artykuł ten przesądza również sprawę udziału wojskowych w wyborach samorządowych.

Artykuł 20 ustawy o podstawowych prawach i obowiązkach szeregowych zdaje się tę sprawę przesądza w ten sposób, iż pozbawia szeregowych czynnego prawa głosowania w wyborach do ciał komunalnych. Co się tyczy prawa oficerów, to w tej sprawie istnieje luka i tendencją wnioskodawców jest jej uzupełnienie. Wybory do ciał samorządowych odbywają się na platformie politycznej i żadne

szwadronów 2 pułku szwoleżerów pod dowództwem pułk. Zapolskiego z orkiestrą, oraz liczne delegacje ze sztandarami i wieńcami.

Około godz. 8-jej rano miejscowy komitet przyjęcia prochów Słowackiego wyjechał na statek wiślany „Tczew” na spotkanie statku „Mickiewicz”.

O godz. 9 rano podplynął statek „Mickiewicz” do pomostu, eskortowany przez statek „Tczew”. W tej samej chwili ze wszystkich lokomotyw znajdujących się na stacji Tczew, oraz ze statków stojących w porcie tczewskim, przybranych w bandery, odezwały się syreny. Orkiestra szwoleżerów odegrała hymn narodowy, wszystkie zaś sztandary pochylili się na znak czci przed złożonymi na statku prochami wieszczka.

Na pokładzie statku na wysokim katafalku ustawiona była trumna ze zwłokami Słowackiego, zaszypana wieńcami i żywym kwieciem. Obok katafalku płonęły cztery znicze w ogromnych urnach. Dookoła katafalku pełnili straż honorową pluton marynarki wojennej, czterej sokoli i czterech szeregowych policji państw. Po odegraniu hymnu narodowego miejscowy proboszcz odprawił mszę św. Po zakończeniu nabożeństwa proboszcz udał się na pokład statku i odprawił egzekwie przy trumnie wieszka. O godz. 10 m. 15 statek „Mickiewicz” ruszył w dalszą drogę, żegnany hymnem żałobnym Chopina.

względny na wątpliwe korzyści przemijające nie powinny doprowadzić do złamania zasady, według której armia stoi zdala od walk politycznych.

Wnioskodawcy projektują, aby do art. 61 ustawy o prawach i obowiązkach oficerów dodać ustęp treści następującej:

„Nie przysługuje im natomiast ani czynne, ani bierno prawo wyborcze do jakiegokolwiek ciała publicznego: państwowych, samorządowych, wyznaniowych i t. p.”

Gdyby uniknięcia wszelkich nieporozumień analogiczny ustęp należał wstawić również do ustawy o podstawowych prawach i obowiązkach szeregowych. Pos. Lieberman (PPS) wniosł, aby komisja zwróciła się do p. ministra spraw wojskowych o wyjaśnienie, jakimi motywami kierował się rząd nadając oficerom prawo wyborcze.

Ponadto pos. Lieberman zgłosił wniosek, aby sprawa ta była załatwiona wspólnie przez komisję konstytucyjną i wojskową. Pos. Polakiewicz (Stron. Chł.) stwierdza, że wojskowym nadano czynne prawo głosowania w wyborach do samorządu na podstawie dekretu Naczelnika Państwa, który ukazał się za czasów, kiedy premierem był p. Moraczewski.

Po dyskusji referent pos. Załuska oświadczył, że przyłącza się do wniosków, zgłoszonych przez pos. Liebermana. 13 głosami przeciw 2 przy 2 wstrzymujących się od głosowania, przyjęto pierwszy wniosek pos. Liebermana tej treści:

„Sejmowa komisja wojskowa wzywa rząd, aby udzielił jej wyjaśnienia w sprawie zarządzenia, mocą którego uznano dopuszczalność wykonywania przez wojskowych czynnego prawa wyborczego do samorządów”.

Pos. Polakiewicz kwestjonował, czy komisja ma prawo wzywać rząd, pos. Załuska oświadczył, iż jego zdaniem jest rzeczą normalną, gdy komisja w trakcie swej pracy ustawodawczej domaga się wyjaśnień od rządu.

W głosowaniu przyjęto następnie drugi wniosek pos. Liebermana, według którego sprawa będzie załatwiona wspólnie przez komisję wojskową i konstytucyjną. Termin posiedzenia obu połączonych komisji wyznaczy przewodniczący. Na następnym posiedzeniu komisji wojskowej, która odbędzie się 24 b. m. omawiana będzie sprawa zasiłków dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia.

## Wersje i pogłoski.

Dnia 21 b. m. około godz. 10 marsz. Rataj udał się na zaproszenie szefa rządu do Belwederu, gdzie Marszałek Piłsudski odbył z nim dłuższą konferencję.

Na temat tej konferencji kursowały w dniu wczorajszym rozmaite wersje. Według jednej Marszałek Piłsudski podczas tej nocnej narady wyjaśnił stanowisko rządu w sprawie rozwiązania Sejmu. Inna zaś wersja głosi, jakoby narada ta dotyczyła wyłącznie programu prac obecnej sesji sejmowej.

# Życie żydowskie.

## Prasa żydowska o wyniku wyborów do wileńskiej Rady Miejskiej.

Radykalno demokratyczny „Wilner Tog” w Nr 242 w artykule poświęconym wynikom wyborów do wileńskiej Rady Miejskiej przedewszystkiem zastanawia się nad celowością rozpatrywania wyników wyborów pod kątem widzenia narodowościowego, gdyż nie można jeszcze przewidzieć, czy elementy lewicowe (P.P.S., piętnastka i Bund) nie poprowadzą w działalności swej na terenie nowej Rady Miejskiej taktyki swej pod kątem widzenia interesów społecznych. Ten wzgląd nakazywałby rezultaty wyborów oceniać raczej pod kątem widzenia społecznego.

Z twierdzenia tego „W. Tog” nie wyciąga żadnego wniosku i z żydowskiego, a więc narodowościowego punktu widzenia określa wynik wyborów w sposób następujący:

„Przedewszystkiem Żydzi nie będą obecnie samotni wobec jednolitego polsko endeckiego frontu. Przybywa wprawdzie tylko jeden Białorusin i jeden Litwin ale sama tylko ich obecność w Radzie Miejskiej będzie miało kolosalne znaczenie, które wzrosło znacznie o ile uda się między nimi i Żydami znaleźć uzgodnienie w najważniejszych sprawach taktycznych i praktycznych. Ponadto obecnie reprezentanci mniejszości narodowych stać już będą nie wobec jednolitego frontu endeckiego, lecz wobec różnorodnych ugrupowań polskich”.

„W. Tog” ocenia jednak bardzo ostrożnie kwestję, jak ta nowa sytuacja wpłynie na sprawy żydowskie, gdyż sposoby agitacji przedwyborczej stosowane przez polskie ugrupowania nie-endeckie, a mianowicie t. zw. „konik żydowski”, budzą pod tym względem poważną niepokoj. „W. Tog” wyraża jednak nadzieję, że po skończeniu się agitacji przedwyborczej, która zmuszała do stosowania nawet złych środków, polskie ugrupowania centrowe i lewicowe prowadzić będą obecnie taktykę zgodną z ich istotnymi idealami.

Sjonistyczny „Cajt” w Nr 437 po stwierdzeniu stanu posiadania poszczególnych ugrupowań w nowej Radzie Miejskiej przychodzi do wniosku, że:

„żydowscy radni mieszczańscy będą musieli w nowej Radzie Miejskiej wytworzyć zwartą organizację, gdyż w przeciwnym razie Żydzi utracą dotychczas zdobyte pozycje”.

Naogół „Cajt” nie bez pewnej goryczy odnosi się do wyniku wyborów dla żydowskiego bloku narodowego i winę tego stanu składa na blok, który będzie z istoty swej tworem kompromisowym, nie mógł budzić aktywności i entuzjazmu żydowskich mas wyborczych i wynik ten określa w następujących słowach:

„rezultat wyborów nie może być uważany za zwycięstwo ludności żydowskiej, gdyż idąc do wyborów w bloku, wszystkie ugrupowania żydowskie przegrały”.  
Co się zaś tyczy kwestji jak

nowowytworzona sytuacja wpłynie na sprawy żydowskie, to „Cajt” uważa, że:

„ten fakt, że elementy lewicowe otrzymały w wyniku wyborów przewagę nad endecją w nowej Radzie Miejskiej wcale jeszcze nie wskazuje na to, że sytuacja Żydów przez to się polepszy”.

Jednym słowem „Cajt” pod żadnym względem nie jest z wyniku wyborów zadowolony.

Natomiast warszawski organ „Bundu”—„Noje Folkscajtung” w Nr 141 wyraża zadowolenie z wyników wyborów wileńskich dla „Bundu” i w następujący sposób określa zadania nowych radnych z „Bundu”:

„zadaniem nowoobраниch radnych bundowskich będzie pozyskanie dla „Bundu” przez ich działalność w nowej Radzie Miejskiej tych licznych mas biedy żydowskiej, które tym razem pozyskiwały jeszcze na ślepo za hasłem „jedności żydowskiej”.

„N. Folks.” podkreśla, że zwycięstwo „Bundu” ma tem większe znaczenie, że na czele żydowskiego bloku narodowego” stali poseł dr. Wygodzki i dr. Szabad, którzy cieszą się wielką popularnością wśród wileńskiej ludności żydowskiej.

## Wesoła lektura.

Z okazji przemówienia Marsz. Piłsudskiego do Zjazdu Oficerów Rezerwy „Dziennik Wileński” ogłosił wierszyk nieszczernej jakowejś poetki, p. t. „Nie!”. Cytujemy ostatni ustęp tego utworu, jako warty kwiatek natchnienia poetyckiego:

„Nie! Polska nie ma tego „grzechu myśli”  
W niewoli, jeszcze dumniej wniosła się  
jeńc w, jej gł wa,  
I nie będzie wiatr nad nią cudzem dzwoni-  
echem, echem,  
A przed konfesjonalem historii, — tym  
grzechem  
Obciążeni, niech staną obcy, co tu przysłał.  
Krzyż i Miecz—polska prawda życiowa!”

I dziwić się tu, że niektórzy czytelnicy wesołej lektury wyrzekli się „Cyrułką Warszawską” dla „Dziennika Wileńskiego”. Zawsze to pismo tutejsze i taniej przytem kosztuje, a bawi wcale nie gorzej...

## Projekt ustawy o radach powiatowych.

WARSZAWA 22 VI. (Pat.) Wczoraj po południu pod przewodnictwem pos. Putka obradowała sejmowa komisja administracyjna, która załatwiła ostatecznie w trzecim czytaniu projekt ustawy o radach powiatowych, poczem przeprowadziła dyskusję szczegółową nad sprawozdaniem podkomisji w sprawie wniosków jej przekazanych, a odnoszących się do ustawy o gminie miejskiej. W głosowaniu wszystkie sporne artykuły uchwalono, a zatem i całą ustawę o gminie miejskiej. W ten sposób komisja administracyjna zakończyła ostatecznie obrady nad trzema wielkimi ustawami samorządowymi, normującymi organizację samorządu gminnego miasta i wsi. Po wyodrębkowaniu sprawozdania komisji projekty przyjęto przez nią wejść na porządek dzienny jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu.

# Nowe książki.

Artur Górski — *Śluby*, dramat. Nakład Księgarni Św. Wojciecha, Poznań 1927. Stron 166.

Rzadkie książki autora „Mon-salwatu” wita się przez najkulturalniejszą część publiczności jako wydarzenia w życiu duchowym narodu wazkie i doniosłe. I słusznie. Każda nowa książka Artura Górskiego daje coś, nad czem warto i trzeba się zastanowić, w koncentracji duchowej, powadze przemyslenia i w szacie rasowej prozy. Wkłady, poczynione przez tego pisarza w duchowości pokolenia, liczyć się będą zawsze do najistotniejszych rachunków świadomości narodowej, świadomości, wiążącej się wprost z wielką polską poezją i duchem naszej historii.

Górski, wypowiadając się w formie raczej traktatowej, poruszając najgłębsze swe przeżycia wewnętrzne książkom o charakterze streszczeń na pograniczu myślicielstwa i improwizacji, — rzadko sięga w dziedzinie twórczości t. zw. „oryginalnej”. Widocznie dramat i powieść nie są dlań pierwszym narzędziem kształtowania żywej współczesności. Refleksja będzie zawsze zasadniczym trybem jego twórczego oblicza, a dodać trzeba, refleksja zbudowana na tradycyjnym granicze rzetelnej i wielostronnej wiedzy, wiedzy głównie w zakresie dziejów kultur i kultów.

Najnowsza praca Górskiego

jest dramatem, drugim z rzędu w dorobku autora. Pierwszy utwór sceniczny, „O zmartwychwstanie”, wyraża swą treść w samym tytule: jest to jeden z etapów fanatycznej, apostołskiej krucjaty Artura Górskiego o wewnętrzne podniesienie człowieka. Nietrudno się domyślić, że i w „Ślubach” idea zasadnicza autora „Ku czemu Polska szła” powraca z uporną żarliwością. „Śluby” dzieją się w przeszłości przedwojennej, w ponurych czasach ucisku rosyjskiego, i przeto mogłyby się wydawać tematycznie dalekimi dla czytelnika, któryby pod powłoką faktów i konfliktów nie umiał dopatrzeć się zagadnień dzisiaj żywych i aktualnych w najistotniejszym znaczeniu.

Nie mamy zamiaru streszczać fabuły dramatu, bo jest to najmniej ważna strona utworu. Książki wysokiej miary nie mogą być „reklamowane” zapomocą streszczeń. Trzeba je czytać, tak jak symfonję trzeba słyszeć, a nie czytać artykułów o niej. W stosunku do dramatu Górskiego warto przełamać nałogową niechęć do czytania utworów scenicznych. Z tych kart wieje coś ożywczego, coś, co zmusza czytelnika do poważnych zastanowień i rewizji samego siebie. I dla tego wyrazić należy gorące życzenie, aby sceny polskie, tak często narzekające na brak współczesnego repertuaru rodzimego, jak najrychlej czynnie zainteresowały się nowym dziełem pisarza, którego śmiemy nazwać jed-

nym z najciekawszych umysłów, jednym z najpoważniejszych duchów Polski współczesnej.

Jan Zahradnik—*Kornel Makuszyński wa wkleśtem zwierciadle*. „Ateneum”. Lwów — Warszawa 1927. Stron 32.

Młody i zdolny poeta lwowski okazał śmiałość nieładą: odważnie i z całym arsenalem argumentów wypowiedział swój ostry sąd o tyle czytującym i opiewanym Kornelu Makuszyńskim. Jest to dlatego odwaga, że Makuszyński jest krytykiem warszawskim i, jeśli będzie chciał, znajdzie niejedną okazję do odwetu, ponieważ rozporządza szpaltami najpoczytniejszych pism stołecznych, a włada piórem, jak wiadomo, niezgorzej.

Rozprawka p. Zahradnika, pisana żywo i z wdziękiem, nie ma jednak cech napaści. Przeciwnie: stwierdzając stałe obniżanie się stylu i pomysłów autora „Rzeczy wesołych”, utrzymuje się w ramach obiektywizmu (niepozabawionego zresztą temperamentu), a nawet niekiedy pozwala przeblyskiwać nuncie żalu, że jest tak, a nie inaczej. Wiadomo przecież: Makuszyński, bożyszcze do niedawna wszystkich czytających, sam się stopniowo zdegradował do przedmiotu westchnień pensjonarek i bezkrytycznych półinteligentów. Wywindowano go na piedestał głośny i lukratywny uwieńczeniu olimpijskim laurem państwowej nagrody literackiej, co wywołało słuszne oburzenie powszechne. Z

tej wyniosłości miły i wesoły p. Kornel sypie ze swego worka coraz nowe garście perel — i ani się spozstrzegł, jak perły zaczęły rzędzić i coraz suciej mieszać się z niemi trociny. Ostrzeżenie p. Zahradnika, męskie i prawdziwe, może się przydać nie tylko wielbielcom Makuszyńskiego, ale i samemu piwcy banalnych oktaf „O ojczyźnie”.

Wskazawszy, z jakich wpływów wyszedł Makuszyński i nie otrząsnął się do dziś dnia (Murger, Siemkiewicz, w rymowaniu Słowacki), podkreśla Zahradnik kołowrotek szablonu, w jakim z uporem kręcił się coraz płytszy wesołek. Nade wszystko wykazuje, jak powierzchownie i bezdusznie ustosunkowało się pióro Makuszyńskiego wobec kobiety. Kończy wreszcie znamienne ostrzeżenie:

„Ten duchowy wygodniś, z wygody niedozysły kandydat na satyrka, a dziś dobrotliwy humorysta wie przeciwie dobrze, że lrytacja szkodzi zdrowiu. Z tem samym gnusnem i niemoralnem pobłażaniem (jak do Żydów), na którym traci jedynie ostrze i głębia dociwu Makuszyńskiego, odnosi się on do czterech innych zmonopolizowanych dla własnego użytku pisarskiego instytucji: do Zakopanego, do magistratu, do paskarzy i do siebie samego. Bo w tym kręgu siedmiu swoich grzechów głównych: w teatrze, w cyganerii, w kobiecie, w Zakopanem i magistracie, a nade wszystko w sobie samym, w ule-

ganiu warunkom zewnętrznym, w koniunkturze powodzenia—zatraca się świetny talent Makuszyńskiego”.

Józef Gluziński—*Taniec i wycieczka taneczna*. Wydawnictwo Zakładu Nar. im. Ossolińskich. Lwów 1927. Stron 230. Liczne ryciny.

Książka poważnej objętości wypełnia jedną z luk w dziedzinie naszej prawie nieistniejącej literatury o tańcu. Wśród innych zalet ma i te, że się ją czyta z żywym zainteresowaniem. W kolejnych rozdziałach dowiadujemy się o tańcach ludów pierwotnych, o zaradzie tanecznej w średniowieczu, o kastroch i ceremoniałach tanecznych i t. p. Miłośnicy i adepti sztuki choreograficznej zyskali ciekawy materiał w języku polskim, po raz pierwszy oryginalnie opracowany. Książkę kończy bardzo pożyteczny wykaz literatury, oraz indeks rzeczowy.

Wśród rycin, zebranych z różnych źródeł, niektóre są bardzo ciekawe i doskonale ilustrują pracowicie opracowany tekst.

Ostatnie wydawnictwa Towarzystwa „Rój”. Warszawa 1927. Wśród księgarń stołecznych największą ruchliwość, obok księgarń Hoelsicka, wykazuje młode towarzystwo wydawnicze „Rój”. Co tydzień prawie wypuszcza w świat nowe tomy (przeważnie prozy) w wydaniach już to t. zw. groszowych, już to wytworniejszych, wykazujących pewną dbałość estetyczną.

W ostatnich dniach „Rój” wy-

dał m. in. kilka tomików istotnie cennych. O „Obronie niedorzeczności” Chesterona była już mowa w obszernym feljtonie „Kurjera Wileńskiego”. Przybył do tego zbiór wesołych, świeżych wycieczek satyrycznych Juliana Ejsmonda p. t. „Sztuka wymyślenia” (str. 126). Przybył spory tom beletrystyczny prozatora debiutanta Jerzego Brzeczowskiego (nie mylić z Brzeczowskim) z oklepanej już atmosfery „namiętego Wschodu”, Tancerka „Asza” jest tytułową bohaterką tych czterech opowiadań, pisanych piórem, które za-powiada się jak najcieplej. Przybył za 1.25 zł. nowy tom Londona („Szkarłatna dżuma”, str. 122), którego moda w Polsce przetrwała modę Tagorego. Przybyła powieść prawie u nas nieznaną pisarki niemieckiej, talentu znakomitego, pani Thea von Harbou, p. t. „Metropolis” (str. 254) w dobrym przekładzie poety Witolda Zehentera. Nie mówiąc o poczytnej, 30-groszowej, masowo na papierze gazetowym drukowanej „Bibliotece historyczno-geograficznej” o mocnym posmaku sensacji, którą „Rój” zasympuje publiczność podtrzymującą.

Pomysłowość i energia firmy „Rój” mogłyby do wyższej inicjatywy pobudzić nasze powolne, nieco zasuszone wielkie domy wydawnicze w Warszawie, które coraz głębiej zdają się zasypiać na starych wawrzynach.

# Zycie gospodarcze.

## Dochody i wydatki w r. 1927.

Rok kalendarzowy 1927, poczynając od 1 stycznia wykazuje w porównaniu z poprzednimi latami znaczne nadwyżki dochodów państwowych nad wydatkami.

Mianowicie: w styczniu r. b. dochody państwowe wynosiły 191,3 miljonów złotych, wydatki 172,3 miljonów złotych, nadwyżka zaś dochodów nad wydatkami 19 miljonów złotych; w lutym r. b. dochody wynosiły 165,5 miljonów zł., wydatki 148,6 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami 16,9 miljonów złotych, w marcu r. b. dochody 248,1 miljonów złotych, wydatki 221,9 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami 26,2 miljonów złotych.

Łącznie w pierwszym kwartale r. b. dochody państwowe wynosiły 604,9 miljonów złotych, wydatki 542,8 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami za pierwszy kwartał r. b. 62,1 miljonów zł.

W kwietniu r. b. dochody wynosiły 202,6 miljonów złotych, wydatki 166,1 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami 36,5 miljonów złotych; w maju r. b. dochody 210,0 miljonów złotych, wydatki 189,6 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami 20,2 miljonów złotych.

Łącznie dochody za kwiecień i maj r. b. wynosiły 422,6 miljonów złotych, wydatki 355,9 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami 56,7 miljonów zł.

Ogółem za pięć pierwszych miesięcy r. b. dochody wynosiły 1017,5 miljonów złotych, wydatki zaś 898,7 miljonów złotych, nadwyżka przeto dochodów państwowych nad wydatkami wyniosła w tym okresie poważną sumę 118,8 miljonów złotych. Z powyższego wynika, że dochody i wydatki państwowe kształtują się w bieżącym roku kalendarzowym nadspodziewanie pomysłnie.

W kwietniu r. b. dochody wynosiły 202,6 miljonów złotych, wydatki 166,1 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami 36,5 miljonów złotych; w maju r. b. dochody 210,0 miljonów złotych, wydatki 189,6 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami 20,2 miljonów złotych.

Łącznie dochody za kwiecień i maj r. b. wynosiły 422,6 miljonów złotych, wydatki 355,9 miljonów złotych, nadwyżka dochodów nad wydatkami 56,7 miljonów zł.

Ogółem za pięć pierwszych miesięcy r. b. dochody wynosiły 1017,5 miljonów złotych, wydatki zaś 898,7 miljonów złotych, nadwyżka przeto dochodów państwowych nad wydatkami wyniosła w tym okresie poważną sumę 118,8 miljonów złotych. Z powyższego wynika, że dochody i wydatki państwowe kształtują się w bieżącym roku kalendarzowym nadspodziewanie pomysłnie.

## KRONIKA KRAJOWA.

**Organizacja rad naprawy ustroju rolnego.**

Minister reform rolnych p. Staniewicz wziął udział w dniu 15 m. b. m. w otwarciu wojewódzkich rad naprawy ustroju rolnego w Tarnopolu i Lwowie. W dniu 14 m. b. m. nastąpiło otwarcie rady w Stanisławowie, w dniu zaś 11 m. b. m. w Lublinie. Poza obecnie wspomnianymi i dawniej otwartymi radami w ogólnej liczbie 15 pozostają jeszcze rada wojewódzka w Brześciu n/Bugiem, której inauguracja nastąpi w niedalekim czasie, poczem zbierze się rada główna w Warszawie, która podobnie, jak i rady wojewódzkie, będzie obradowała dwa razy do roku.

## Ruch budowlany w Polsce.

W roku bieżącym ruch budowlany znacząco się nadzwyczaj słabo. Pewne przeróbki i odnawianie domów odbywają się właściwie jedynie dzięki inicjatywie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tylko te drobne roboty wpływają w pewnej mierze na to, że ruch budowlany w ogóle nie zamarł.

## Zakup zboża.

Związek Spółdzielczy Spożywców zakupił większą ilość zboża, pochodzenia amerykańskiego, co niewątpliwie wywrze wpływ na ukształtowanie się cen rynkowych zboża krajowego. W ten sposób wszystkie młyny oraz instytucje publiczne, zajmujące się aprowizacją, będą zaopatrzone aż do nowych zbiorów w tanie zboże.

## W sprawie spożycia cukru.

Wewnętrzne spożycie cukru wykazuje stały wzrost. W okresie październik — kwiecień skonsumowaliśmy w kraju (w tonnach bia-

# Przed koronacją obrazu M. B. Ostrobramskiej.

## Audjencje u P. Prezydenta.

Wileński Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości, iż delegacje poszczególnych organizacji, które by chciały uzyskać posłuchanie u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podczas jego pobytu w Wilnie, winny zgłosić o tem w Urzędzie Wojewódzkim (Wydział Prezydjalny, pok. Nr. 39) w godzinach przyjęć do dnia 25 bież. mies. włącznie.

## Organizacyjne posiedzenie Komitetu Koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

W piątek 24 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim o godz. 7 wiecz. odbędzie się, ostatnie prawdopodobnie przed uroczystościami koronacyjnymi, posiedzenie Komitetu Koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Na posiedzeniu rozpatrzony zostanie szereg spraw, dotyczących strony techniczno-organizacyjnej zbliżających się uroczystości koronacyjnych. (s)

## Wezwanie Zw. Oficerów Rezerwy.

Związek Oficerów Rezerwy Kół Wileńskich, podaje do wiadomości

Wybudowanie stadionu sportowego w Wilnie, to świadectwo zrozumienia potrzeby i ugruntowania wychowania fizycznego naszej młodzieży.

# Z Rosji Sowieckiej. Wieści i obrazki z kraju

## Pogróżki „Izwestij” pod adresem Polski.

MOSKWA. 22.VI. (Kor. własna). Organ rządu ZSSR. „Izwestija” w artykule wstępnym, poświęconym ostatnim wypadkom w Polsce, pisze:

„Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wiadomość o wyroku w sprawie Kowery wywoła w szerszych masach społeczeństwa ZSSR oddźwięk usprawiedliwionego oburzenia.

Rząd ZSSR w nocy swojej, skierowanej do rządu polskiego, domagał się ostrej kary dla winowajców. Istotnie — Kowera został oddany pod sąd doraźny, lecz wyrok tego sądu niczem się nie różnił od wyroku sądu zwyczajnego.

Dlaczego wobec tego był potrzebny sąd doraźny? — Sąd doraźny, a co zatem idzie i postępowa-

nie sądowe doraźne były potrzebne rządowi polskiemu w tym celu, by skryć wszystkie niedogodne momenty sprawy, które przy postępowaniu zwyczajnym najprawdopodobniej się ujawniły.

Nie ulega wątpliwości, że Kowera po pewnym czasie zostanie wypuszczony na wolność, tak jak to miało miejsce z jego godnym kolegą po fachu Muraszką — zabójcą Baginińskiego i Wierzbickiego.

Dwa żądania ZSSR, wystawione w ostatniej nocy (udział w śledztwie i ostre kary), nie zostały spełnione. Kolej — na trzecie.

Stosunek rządu polskiego do trzeciego żądania posłuży wskaźnikiem postępowania ZSSR względem sąsiada na zachodzie.

## Spoleczna praca rolnicza w województwie nowogródzkim.

W ogólnym życiu państwowem województwo nowogródzkie nie wybija się specjalnie na plan pierwszy. Owszem, powiedziećby można, iż stale pozostaje w tyle, zachowując pewien konserwatyzm do prawdziwego postępu. Składa się na to wiele czynników, a w pierwszym rzędzie brak ośrodka, któryby skupiał tętno życia gospodarczego, naukowego, kulturalnego, społecznego i w ogóle tego życia, jakie daje odpowiednie miasto, jako naturalne skupienie wszystkich interesów, jakie ma i chciałby załatwić obywatel w swoim wojewódzkim mieście.

Najmniej pod temi względami odpowiada miasto wojewódzkie Nowogródek, które oprócz wszystkich wymienionych braków ma jeszcze najdotkliwszy brak — dobrej komunikacji kolejowej.

Nic też dziwnego, że w naszych stronach panuje ciemnota i martwość, jeżeli brak dogodnego dojazdu do miasta wojewódzkiego, to cóż mówić w ogóle o komunikacji, Mało dróg i złe drogi — jest to jedna z bardzo poważnych bolączek naszego województwa.

W dużej mierze przyczyniły się do panowania obecnego stanu „biedy rolniczej” czynniki uboczne, a jednak bardzo wielkiej wagi, mając często decydujące znaczenie — mowa o administracji państwowej i samorządowej. Znanie nieprzychylnie stanowisko byłych władz najwyższych wojewódzkich i powiatowych z niezrozumiałych powodów wrogo ustosunkowanych do pracy instytucji społeczno-rolniczych (Kółek Rolniczych) fatalnie odbiło się na rozwoju powojennym tutejszym, szczególnie drobnego, rolnictwa.

Po wypadkach majowych roku ubiegłego, w których Nowogródzyczna aczkolwiek nie brała udziału czynnego, to duchowo była bardzo zaangażowana, wiele sobie obiecywano dobrego. Życie Nowogródzyczne zostało ożywione z chwilą zmiany na stanowisku wojewody. Sanacja stosunków doszła i nas tutaj, prawda, że może dlatego iż Nowogródek nie wysunął się na przedzie specjalnie trudnym warunkom, to i sanacja też przychodzi do nas z opóźnieniem, ale też przyszła i przychodzi — to widzimy. Zmiana na stanowisku p. wojewody i niektórych starostów dobroczynnie wpłynęła na tętno życia rolniczego i społecznego. Połączenie ku lepszemu daje się poważnie odczuć tak w życiu administracyjnym państwowem, samorządowem, gospodarczem, a nade wszystko w życiu najgorzej dotychczas upośledzonym — w życiu pracy społecznej organizacji. Dzisiaj głos społeczeństwa znajduje żywcem głos, a praca — życiwe poparcie czynników miarodajnych.

Niepoślednie, a z pewnością pierwsze miejsce w pracy społecz-

nej, o szerszym zakresie na terenie wsi zajmuje Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych ze swoimi agendami — Okr. Zw. Kół. Roln., Kółkami Roln. i t. d. — jako organizacją jednolitą, zrzeszającą w swym łonie przeszło 7000 członków, oraz drugie tyle osób w organizacjach aczkolwiek samodzielnych, jednak powstałych przy udziale pracy Kółek Rolniczych i pozostających w ścisłym ideowym kontakcie i pod opieką Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych.

Stan organizacji rolniczych w wojew. nowogródzk. związanych ze Z. K. R. Z. N. przedstawia się następująco:

- 1) Okręgowych Związków Kół Rolniczych — 8.
- 2) Kółek Rolniczych — 156, członków — 6542.
- 3) Sekcji Ogrodn. Pszczeln. — 8, członków — 310.
- 4) Kas Spółdzielczych — 81.
- 5) Spółdzielni Mleczarsk. — 21.
- 6) Spółdzielni Rolniczo-Handlowych — 8.
- 7) Spółek Wodnych — 15.
- 8) Spółek Cementowych — 1.
- 9) Spółdzielni przerobu słomy Inianey — 1.
- 10) Punktów czyszczenia nasion — 16.
- 11) Spółek maszynowych — 1.
- 12) Kół Młodzieży Wiejskiej — 90, członków — 3237.
- 13) Bibliotek Rolniczych — 26.
- 14) Bibliotek dla Kół Młodzieży Wiejskiej — 26, og. 8906 tomów.

Jest to niewielka ilość organizacji w stosunku do zachodu państwa jednak, jeżeli wziąć pod uwagę, że kilka lat temu tutaj na kresach nie było, że pracę te organizacyjną wykonał Z. K. R. Z. N. w nieprzychylnych warunkach, to nie możemy powiedzieć, że drobny rolnik tutejszy nie garnie się do postępu i organizacji, odwrotnie chętnie przyjmuje pracę i sam chce pracować.

(D. c. n.)

## Czerwony terror.

MIŃSK. 22.VI. (Kor. własna). Charkowski sąd okręgowy na nadzwyczajnym posiedzeniu skazał na karę przez rozstrzelanie Knypińskiego i Wierzbowicza, oskarżonych o rzekome usiłowanie dokonania zamachów dywersyjnych i pracę szpiegowską na rzecz Polski.

W/g wiadomości podanych przez czasopisma sow., Knypiński i Wierzbowicz, jako rzekomo członkowie grupy dywersyjno-szpiegowskiej mieli zamiar dokonać szeregu zamachów na członków rządu ukraińskiego i osób na kierowniczych stanowiskach (!).

W/w zostali aresztowani na

## Katastrofa kolejowa pociągu pasażerskiego na linii Moskwa—Sewastopol.

MOSKWA. 22.VI. (Kor. własna). Pomiędzy Moskwą a Sewastopolem na odcinku Sumarokow — Potoczna wykołcił się pociąg pasażerski.

Skutkiem katastrofy zostało 5 osób ciężko rannych i 17 osób odniosło lżejsze obrażenia.

Dyżurni kierownicy ruchu obydwóch stacyj kol. — aresztowani.

## I tu miała być ręka Anglii.

MOSKWA. 22.VI. (Kor. własna). Zastępca prezesa Wszczężkowej Rady Gospodarstwa Ludowego — Se-rebrowski uległ w dn. 15.VI niebezpiecznemu wypadkowi samochodowemu. Wypadek miał miejsce około st. Ungal (142 km. od Moskwy, gubernia włodzimierskiej). Se-rebrowski doznał złamania dwóch

## Zbrojenia w Rosji sow.

MOSKWA. 22.VI. (Kor. własna). W związku z obrzydliwą kłusą gradową na teryt. prawie całej Białorusi sow., władze rządowe i organizacje społeczne przystąpiły do

## Giełda Wileńska w dniu 22. VI. r. b.

Dolary St. Zjed.	złd.	plac.	trans.
Listy zastaw. Wil. B.	—	—	8,89
Złomsk. zł. 100	—	—	50,00
8% dol. Wil. B-ku	—	—	8,00 (90%)
Ziem. 1 dol.	—	—	—
Akcie Banku Polskiego 100 zł.	—	—	141

## Giełda Warszawska w dniu 22.VI. r. b.

I. Waluty		
Dolary	sprzedaż	kupno
—	8,91	8,94
II. Dewizy		
Londyn	43,44	43,55
Nowy-York	8,93	8,95
Paryż	35,05	35,14
Praga	26,50	26,56
Gencwa	172,05	172,48
Rzym	50,05	50,17
—	49,93	—

## AKCJE

Bank Handlowy	7,15—7,00
Bank Polski	143,50—141,75—142,25
Związ. spółek zarobk.	81,50—81,25
Lilpop	27,75—27,50
Ostrowiec	76,00
Modrzejów	8,90

## Konferencja delegatów gmin karaimskich.

W dniach 11 i 12 b. m. odbyła się w Haliczu w województwie stanisławowskim ogólna polska konferencja delegatów gmin karaimskich w Polsce. Porządek dzienny konferencji przewidywał omówienie sprawy Statutu Karaimskiego Związku Religijnego w Polsce, kwestję regulaminu wyborów hachama trockiego, jako najwyższej władzy duchownej karaimów oraz sprawy oświatowo-kulturalne i organizacyjne.

Na przewodniczącego Zjazdu powołano prezesa zarządu gminy karaimskiej wileńskiej mec. Izaaka Zajackowskiego. W charakterze przedstawiciela Ministerstwa W. R. i O. P. w obradach wziął udział radca Kochański.

Dnia 11 o godz. 9-ej rano odbyło się w kieniesle uroczyste nabożeństwo, odprawione przez Nestora duchowieństwa karaimskiego w Polsce hadzana wileńskiego Feliksa Maleckiego. Po południu nastąpiło otwarcie obrad konferencji. Po wyborze prezydium i odczytaniu nadesłanych telegramów uchwalono wysłać szereg depesz, między innymi do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego, do p. ministra Wyznań, do wojewody wileńskiego, stanisławowskiego i wolińskiego.

Treść depeszy hołdowniczej do Prezydenta Rzeczypospolitej brzmi: „Konferencja organizacyjna gmin karaimskich w Polsce, obradująca

w dniu dzisiejszym w Haliczu składa wyrazy hołdu i zapewnienia najgłębszej czci dla osoby Pana Prezydenta oraz bezwzględne przywiązania do Państwa”. Po otwarciu konferencji nastąpił wspólny obiad, następnego zaś dnia — przystąpiono do obrad przewidzianych na porządku dziennym. Na wniosek przewodniczącego uchwalono wysłać wyrazy pozdrowienia i czci dla przebywającego na wygnaniu hachama eupatoryjskiego Seraja Szapszala, oraz uczczono pamięć zmarłego działacza karaimskiego Emanuela Koberkiego i s. p. Jana Grzegorzewskiego, uczczonego, który pierwszy w Polsce zajął się badaniem przeszłości kulturalnej karaimów.

Jako punkt pierwszy porządku dziennego został omówiony i przyjęty regulamin wyboru hachama, oparty na przepisach rosyjskich, dotyczących wyznania karaimskiego. Regulamin ten przewiduje wybór hachama w Trokach. W sprawie ustalenia Statutu Związku Religijnego karaimów w Polsce po dłuższej dyskusji powzięto rezolucję, opiewającą, że ostateczne ustalenie tekstu przepisów prawnych, normujących organizację gmin wyznaniowych karaimskich w Polsce odtąd należy do czasu wyboru hachama, który w porozumieniu z poszczególnymi gminami przedstawi projekt do zatwierdzenia Rządu. W sprawie skolicznictwa karaimskiego uchwalono zwrócić

## Wybory do Rady Gminnej.

W dniu 22 b. m. odbyły się w Motodecznie wybory do Rady Gminnej.

Na ogólną ilość dwunastu radnych, wybranych zostało 7 Białorusinów, 4 Polaków i 1 Żyd.

Naogół zainteresowanie ludności przy wyborach do samorządów było słabe.

## Trzysta rodzin bez dachu nad głową w powiecie wilejskim.

Dowiadujemy się, iż w trzech gminach powiatu wilejskiego, a mianowicie: w wojtomskiej, wiszniewskiej i żodzkiej mieszka do tej pory około 300 rodzin w złemiankach!

Są to włości, których gospodarstwa zniszczone zostały wskutek bezpośrednich działań wojennych!

Tworzone różne biura odbudowy, istniejące przy starostwach do dnia dzisiejszego referaty odbudowy, których zadaniem jest przyjąć z pomocą tym najbiedniejszym!

Niestety stwierdzić musimy, iż referaty te nie troszczą się o odbudowę zniszczonych gospodarstw.

Drzewem, przeznaczonym specjalnie i wyłącznie na ten cel szafuje się, jak słyszmy, w sposób nadzwyczaj rozrzućny, przeznaczając je na inne cele, nie mające nic wspólnego ani z odbudową kraju ani z zniszczeniami wskutek bezpośrednich działań wojennych!

W ten sposób marnuje się tyścieś festmetrów budulcu, dewastuje się drzewostany i tak już w najokropniejszy sposób przerzedzone, — a ludność miejscowa od siedmiu lat gnije w okopach, nie mogąc doczekać się pomocy ze strony państwa!

Co na to powie starosta wilejski p. Nitosiński, który objędując gminy musi przecież wiedzieć i wiedzieć o tem, co się dzieje na terenie powiatu.

Zresztą jest p. Nitosiński z urzędu przewodniczącym Komitetu Odbudowy.

Pytamy więc, jaka jest rola przewodniczącego tegoż Komitetu i starosty powiatu wilejskiego?

## MOŁODECZNO.

Wybory do Rady Gminnej.

W dniu 22 b. m. odbyły się w Motodecznie wybory do Rady Gminnej.

Na ogólną ilość dwunastu radnych, wybranych zostało 7 Białorusinów, 4 Polaków i 1 Żyd.

Naogół zainteresowanie ludności przy wyborach do samorządów było słabe.

## Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska 9—3. 4500

Przyjmuje od 9—10 rano, w Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od 1—3 popoł. W. P. Z.

KRONIKA.

Czwartek 23 czerwca

Dziś: Agrypiny P. M. Jutro: Nar. św. Jana Ch. Wschód słońca—g. 3 m. 15 Zachód — g. 19 m. 57

KOSCIELNA.

— Odpust zupełny. Kurja podaje do wiadomości, że wszyscy wierni, którzy po odbyciu spowiedzi i przyjęciu Komunii św. będą obecni podczas uroczystości Koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej i pomodlą się na intencję Ojca św., otrzymują odpust zupełny na mocy reskryptu Stolicy Apostolskiej z dnia 2 maja 1927 roku.

URZĘDOWA

— Podróż p. wojewody. W celu zorganizowania się w nastojach ludności w związku z wyborami do Rad Gminnych p. wojewoda w towarzyszywie nac. Wydz. Bezp. udał się dnia 21 na objazd powiatów Junieńskiego, młodeckiego, wileńskiego i dziśnieńskiego, gdzie po wysłuchaniu sprawozdań starostów ze stanu wyborów do Rad Gminnych badał nastroje ludności oraz sytuację przedwyborczą miast i gmin. Również w gminach Lebedzewo, Dołhinów i Porpliszce przeprowadził inspekcję urzędów gminnych. Przebywając kilkaset kilometrów drogi p. wojewoda miał możność stwierdzić b. duży wysiłek czyniony nad uporządkowaniem dróg w powyższych powiatach. W środę 22 b. m. p. wojewoda powrócił do Wilna.

MIĘSKA.

— Stan zdrowotny Wilna. Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna za ub. tydzień t. j. za czas od 12 do 18 b. m. zanotowała następującą ilość zaszłań na choroby zakaźne: tyfus brzuszy—3; plamicy—1; tyfus nieokreślony—1; plonica—3; błonica—0; odra—1; różnica—1; gruźlica—6 i zausznica—3.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Kto może otrzymać pracę. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie może wskazać pracę następującej kategorii bezrobotnych: 20 brukarzom na wyjazd do Wilejki Powiatowej, 20 do bicia szabru na wyjazd do Woleżyna. Poza tem do Państw. Urz. Pośr. Pr. zgłoszono 50 drobnych zapotrzebowań na rozmaitego rodzaju fachowych bezrobotnych. (S)

OPIEKA SPOŁECZNA.

— Wypłata zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym. W dniu 30 b. m. nastąpi w Obwodowym Biurze Funduszu Bezrobocia — wypłata zasiłków z akcji dorącznej bezrobotnym pracownikom umysłowym. Na ten cel M-wo Pracy i Opieki Społecznej przyznało już okręgowi wileńskiemu 25000 zł. Suma ta jednak dla zaspokojenia wszystkich potrzeb jest niewystarczająca, to też Obw. Biuro Fund. Bicia za pośrednictwem p. wojewody zwróciło się do M-wa Pr. i Op. Sp. z prośbą przyznania dodatkowych 7000 zł. (S)

SPRAWY SZKOLNE.

— Koncert chóru szkolnego. W piątek dn. 24-VI r. b. o godz. 6 po poł. w sali gimnazjum im. A. Mickiewicza (Dominikańska 3) odbędzie się popis chóru koedukacyjnego gimnazjum im. T. Czackiego, który to chór w bież. r. szkieszył się już powodzeniem w kilkakrotnie wystawianych przez powyższe gimnazjum „Jasełkach”. Wstęp wolny.

Wszyscy reflektujący na wyjazd muszą posiadać bezwzględnie następujące dokumenty: 1) dowód osobisty z fotografią lub wyciąg z ksiąg ludności stalej z fotografią poświadczoną przez władze gminne względnie policję i 2) mężczyźni winni posiadać książeczki wojskowe. Wyjazd (bez rodzin) zrekrutowanych robotników nastąpi w dniu rekrutacji.

Gotówki na drogę należy posiadać do 30 zł. Każdy robotnik może przewieźć bezpłatnie do 30 kłgr. bagażu w opakowaniu dogodnym do przewiezienia w wagonach. (S)

— Stan bezrobocia. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie zanotował na terenie swojej działalności za czas od 13 do 18 b. m. następującą przybliżoną ilość bezrobotnych: robotników hutniczych — 1; metalowych — 238; budowlanych 317 innych wykwalifikowanych — 995; niewykwalifikowanych 1269; robotników rolnych — 255 i pracowników umysłowych — 1269. Co stanowi łącznie 4504 bezrobotnych na terenie województwa wileńskiego, z czego 1400 osób uprawnionych jest do pobierania zasiłków w Obwodowym Biurze Funduszu Bezrobocia.

Pozatem Państw. Urz. Pośr. Pr. w ciągu ub. tygodnia skierował na własne wolne miejsca — 80 miejscowych kandydatów i zapośredniczył 41 takichże kandydatów. Ilość bezrobotnych zamieszkałych wyłącznie na terenie m. Wilna podług przeprowadzonej w końcu ub. tygodnia rejestracji przedstawia się następująco: zarejestrowano — 4354 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn—3002 i kobiet — 1352.

Do powyższego dodać jeszcze należy, iż sytuacja na rynku pracy w dalszym ciągu wykazuje tendencję zniżkową. Bezrobocie w województwie wileńskim w porównaniu z tygodniem ub. zmniejszyło się o 132 osoby. (S)

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Kurs rybacki Związek Kółek i Organizacji Ziemi Wileńskiej wspólnie z Towarzystwem Rybackim w Warszawie urządza w Wilnie 3 dniowy kurs rybacki w dniu 10, 11 i 12 lipca r. b. Wykłady będą następujące przedmioty: technika rybacka, racjonalna gospodarka rybną, transport ryb, prawo dawstwo rybackie i księgowość rybacka. Oprócz zajęć teoretycznych będą odbywały się pokazy i ćwiczenia praktyczne na rzece Wilji. Opłata za cały kurs wynosi 5 zł. Zapisy przyjmuje i udziela informacji Zw. K. i Org. Roln. Wilno, Wielka Pohulanka 7, tel. 7—84 w godz. urzędowych.

HARCERSKA.

— Przedstawienie harcerek. W sali Miejskiej w niedzielę dn. 26-VI r. b. o godz. 12.30 pp. Na program złożą się: 1) popis występów zespołów dziewcząt, 2) baśń sceniczna w 3 ch odłonach: „Dziadek Leśny”, 3) chór drużyny I-ej i 4) tańce ludowe. Dochód przeznaczony na obozy letnie drużyn żeńskich. Wstęp na salę od 1 zł. do 50 gr. — balkon 30 gr.

Papierajcie Czerwony Krzyż Polski!

— Sprawa urlopów. Ministerstwo Kolei wyjaśniło, że żadnego zarządzenia wstrzymującego urlopy pracownikom kolejowym, nie wydawało. Sprawa ta została uregulowana okólnikiem wydanym do wszystkich Dyrekcji Kolejowych w lutym r. b. zawierającym wskazówki jak należy traktować pracowników kolejowych w kwestii urlopów i z jakich urlopów mają korzystać poszczególne kategorie urzędników. (i)

— Kursy sanitarne. Dowiadujemy się, że Wydział Sanitarny Ministerstwa Komunikacji zorganizował w kilku miejscach Polski specjalne kursy sanitarne dla maszynistów i konduktorów, w celu zapoznania obsługi pociągów z zasadami niesienia pomocy ofiarom, w razie katastrofy kolejowej. Równocześnie zostały zaopatrzone pociągi osobowe w nosze oraz podręczne apteczki, zawierające opatrunki i lekarstwa. W związku z tem we wszystkich Dyrekcjach Kolejowych zostały zorganizowane kursy sanitarne lekcyjne, dla obsługi pociągów. Prócz tego stałe są przygotowane pociągi ratunkowe w każdej chwili do niesienia pomocy. (i)

— Czas pracy w drukarniach. Ministerstwo Kolei wydało do wszystkich Dyrekcji Kolejowych rozporządzenie, że pracownicy kolejowi zatrudnieni w drukarniach, wyłącznie przy pracy związanej bezpośrednio z produkcją drukarni, należy czas pracy ich stosować według ustawy wydanej przez M. K. Jeżeli jednak pracownicy biurowi spełniają obok powyższych czynności, jeszcze takie czynności biurowe, które należą bezpośrednio do zakresu działania samej Dyrekcji, należy czas pracy tych pracowników określać według 7-mio godzinnego dnia pracy. (i)

WIANKI NA WILJI.

W dniu dzisiejszym Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie urządza „Tradycyjne Wianki”. Wioślarze nasi zapowiadają szereg nowych i bardzo efektownych dekoracji łodzi oraz wiele artystycznych atrakcyj na wodzie. W koncercie na wodzie przyjmują udział wybitne sily artystyczne. Miejmy nadzieję, że za przykładem przeszłych lat, publiczność nasza nie zaniedba uczcić swą obecnością, tak niezwykle, uroczyste i z urozmaiceniem obchodzone przez T-wa Wioślarskie Wianki na cudnej naszej rzece Wilji. Uroczystość zakończy tradycyjna sobótka na przystani W.K.S. „Pogon” dla członków i wprowadzonych gości.

Teatr i muzyka.

— „Reduta” na Pohulance. Steżeczna operetka „Nowości” w gmachu „Recyt” na Pohulance odegra we czwartek dnia 23 czerwca znaną operetkę Kollo „Lady Chic”. W piątek dnia 24 czerwca operetka Kalmana „Hrabina Marica”. W sobotę dnia 25 czerwca po raz ostatni operetka Benatzkiego „Adieu Mimi”. W niedzielę dnia 26 czerwca operetka Gilberta „Dorina”. Bilety do nabycia w biurze „Orbis” ul. Mickiewicza i w dniu przedstawień od godz. 5—j pp. w kasie.

— Teatr Polskiej (sala „Lutnia”). Dziś „Czerwony Fotel” („Premjer”) Fodora. — Wieczór uroczysty ku czci Juliusza Słowackiego Komitet Obchodu ostatecznie wyznaczył na dzień 28 b. m. Wieczór składający się z przemówienia prof. J. Wierzyńskiego, na tle biustu Wieszcza „przybranego zielenia i kwieciem, poczem nastąpi deklamacja artystów Teatru Polskiego. Jako druga część wieczoru odegrane będą 4 obrazy „Baladyny”. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— „Obrona Człostochoy”. Znany artysta i reżyser teatrów miejskich w Warszawie Józef Siwicki został zaproszony przez Teatr Polski Wilno, aby w dni uroczystości koronacyjnych odegrał słynną swoją rolę przeora Paulinów ks. Kordeckiego w historycznej sztuce E. Bośniackiej „Obrona Człostochoy”. Premiera 30 czerwca.

— Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dzisiaj operetka E. Kalmana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc w Teatrze Letnim zostały obniżone do połowy. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11—4-ej popoł. w kasie Teatru Polskiego, od godziny zaś 5-ej w kasie Teatru Letniego. — Jutro „Holenderka” E. Kalmana

— Z Kom Budowy Stadjonu Reprezentacyjnego. We wtorek 21 b. m. o godz. 6-ej wieczór w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem prezesa Staszewskiego odbyło się posiedzenie sekcji propagandowej Komitetu Budowy Stadjonu Reprezentacyjnego w Wilnie, na którym omówiono dalsze szczegóły imprez tygodnia sportowego, mającego się odbyć w Wilnie od 2—10 lipca.

— Uzdrawisko nauczycielskie. Pensjonat „Inocentówka” i klm. od przystanku Pohulanka i Poligonu, 3 1/2 klm. od „Nowicze” uzdrawisko akademickiego. Swierkowy las, plaża, kąpiel, łódki, rzeka rybną, miejscowość ładna i sucha.

— Kursy sanitarne. Dowiadujemy się, że Wydział Sanitarny Ministerstwa Komunikacji zorganizował w kilku miejscach Polski specjalne kursy sanitarne dla maszynistów i konduktorów, w celu zapoznania obsługi pociągów z zasadami niesienia pomocy ofiarom, w razie katastrofy kolejowej. Równocześnie zostały zaopatrzone pociągi osobowe w nosze oraz podręczne apteczki, zawierające opatrunki i lekarstwa. W związku z tem we wszystkich Dyrekcjach Kolejowych zostały zorganizowane kursy sanitarne lekcyjne, dla obsługi pociągów. Prócz tego stałe są przygotowane pociągi ratunkowe w każdej chwili do niesienia pomocy. (i)

— Wianki na Wilji. W dniu dzisiejszym Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie urządza „Tradycyjne Wianki”. Wioślarze nasi zapowiadają szereg nowych i bardzo efektownych dekoracji łodzi oraz wiele artystycznych atrakcyj na wodzie. W koncercie na wodzie przyjmują udział wybitne sily artystyczne. Miejmy nadzieję, że za przykładem przeszłych lat, publiczność nasza nie zaniedba uczcić swą obecnością, tak niezwykle, uroczyste i z urozmaiceniem obchodzone przez T-wa Wioślarskie Wianki na cudnej naszej rzece Wilji. Uroczystość zakończy tradycyjna sobótka na przystani W.K.S. „Pogon” dla członków i wprowadzonych gości.

— „Reduta” na Pohulance. Steżeczna operetka „Nowości” w gmachu „Recyt” na Pohulance odegra we czwartek dnia 23 czerwca znaną operetkę Kollo „Lady Chic”. W piątek dnia 24 czerwca operetka Kalmana „Hrabina Marica”. W sobotę dnia 25 czerwca po raz ostatni operetka Benatzkiego „Adieu Mimi”. W niedzielę dnia 26 czerwca operetka Gilberta „Dorina”. Bilety do nabycia w biurze „Orbis” ul. Mickiewicza i w dniu przedstawień od godz. 5—j pp. w kasie.

— Teatr Polskiej (sala „Lutnia”). Dziś „Czerwony Fotel” („Premjer”) Fodora. — Wieczór uroczysty ku czci Juliusza Słowackiego Komitet Obchodu ostatecznie wyznaczył na dzień 28 b. m. Wieczór składający się z przemówienia prof. J. Wierzyńskiego, na tle biustu Wieszcza „przybranego zielenia i kwieciem, poczem nastąpi deklamacja artystów Teatru Polskiego. Jako druga część wieczoru odegrane będą 4 obrazy „Baladyny”. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— „Obrona Człostochoy”. Znany artysta i reżyser teatrów miejskich w Warszawie Józef Siwicki został zaproszony przez Teatr Polski Wilno, aby w dni uroczystości koronacyjnych odegrał słynną swoją rolę przeora Paulinów ks. Kordeckiego w historycznej sztuce E. Bośniackiej „Obrona Człostochoy”. Premiera 30 czerwca.

— Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dzisiaj operetka E. Kalmana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc w Teatrze Letnim zostały obniżone do połowy. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11—4-ej popoł. w kasie Teatru Polskiego, od godziny zaś 5-ej w kasie Teatru Letniego. — Jutro „Holenderka” E. Kalmana

— Wianki na Wilji. W dniu dzisiejszym Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie urządza „Tradycyjne Wianki”. Wioślarze nasi zapowiadają szereg nowych i bardzo efektownych dekoracji łodzi oraz wiele artystycznych atrakcyj na wodzie. W koncercie na wodzie przyjmują udział wybitne sily artystyczne. Miejmy nadzieję, że za przykładem przeszłych lat, publiczność nasza nie zaniedba uczcić swą obecnością, tak niezwykle, uroczyste i z urozmaiceniem obchodzone przez T-wa Wioślarskie Wianki na cudnej naszej rzece Wilji. Uroczystość zakończy tradycyjna sobótka na przystani W.K.S. „Pogon” dla członków i wprowadzonych gości.

— „Reduta” na Pohulance. Steżeczna operetka „Nowości” w gmachu „Recyt” na Pohulance odegra we czwartek dnia 23 czerwca znaną operetkę Kollo „Lady Chic”. W piątek dnia 24 czerwca operetka Kalmana „Hrabina Marica”. W sobotę dnia 25 czerwca po raz ostatni operetka Benatzkiego „Adieu Mimi”. W niedzielę dnia 26 czerwca operetka Gilberta „Dorina”. Bilety do nabycia w biurze „Orbis” ul. Mickiewicza i w dniu przedstawień od godz. 5—j pp. w kasie.

— Teatr Polskiej (sala „Lutnia”). Dziś „Czerwony Fotel” („Premjer”) Fodora. — Wieczór uroczysty ku czci Juliusza Słowackiego Komitet Obchodu ostatecznie wyznaczył na dzień 28 b. m. Wieczór składający się z przemówienia prof. J. Wierzyńskiego, na tle biustu Wieszcza „przybranego zielenia i kwieciem, poczem nastąpi deklamacja artystów Teatru Polskiego. Jako druga część wieczoru odegrane będą 4 obrazy „Baladyny”. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— „Obrona Człostochoy”. Znany artysta i reżyser teatrów miejskich w Warszawie Józef Siwicki został zaproszony przez Teatr Polski Wilno, aby w dni uroczystości koronacyjnych odegrał słynną swoją rolę przeora Paulinów ks. Kordeckiego w historycznej sztuce E. Bośniackiej „Obrona Człostochoy”. Premiera 30 czerwca.

— Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dzisiaj operetka E. Kalmana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc w Teatrze Letnim zostały obniżone do połowy. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11—4-ej popoł. w kasie Teatru Polskiego, od godziny zaś 5-ej w kasie Teatru Letniego. — Jutro „Holenderka” E. Kalmana

— Z Kom Budowy Stadjonu Reprezentacyjnego. We wtorek 21 b. m. o godz. 6-ej wieczór w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem prezesa Staszewskiego odbyło się posiedzenie sekcji propagandowej Komitetu Budowy Stadjonu Reprezentacyjnego w Wilnie, na którym omówiono dalsze szczegóły imprez tygodnia sportowego, mającego się odbyć w Wilnie od 2—10 lipca.

— Uzdrawisko nauczycielskie. Pensjonat „Inocentówka” i klm. od przystanku Pohulanka i Poligonu, 3 1/2 klm. od „Nowicze” uzdrawisko akademickiego. Swierkowy las, plaża, kąpiel, łódki, rzeka rybną, miejscowość ładna i sucha.

— Kursy sanitarne. Dowiadujemy się, że Wydział Sanitarny Ministerstwa Komunikacji zorganizował w kilku miejscach Polski specjalne kursy sanitarne dla maszynistów i konduktorów, w celu zapoznania obsługi pociągów z zasadami niesienia pomocy ofiarom, w razie katastrofy kolejowej. Równocześnie zostały zaopatrzone pociągi osobowe w nosze oraz podręczne apteczki, zawierające opatrunki i lekarstwa. W związku z tem we wszystkich Dyrekcjach Kolejowych zostały zorganizowane kursy sanitarne lekcyjne, dla obsługi pociągów. Prócz tego stałe są przygotowane pociągi ratunkowe w każdej chwili do niesienia pomocy. (i)

— Wianki na Wilji. W dniu dzisiejszym Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie urządza „Tradycyjne Wianki”. Wioślarze nasi zapowiadają szereg nowych i bardzo efektownych dekoracji łodzi oraz wiele artystycznych atrakcyj na wodzie. W koncercie na wodzie przyjmują udział wybitne sily artystyczne. Miejmy nadzieję, że za przykładem przeszłych lat, publiczność nasza nie zaniedba uczcić swą obecnością, tak niezwykle, uroczyste i z urozmaiceniem obchodzone przez T-wa Wioślarskie Wianki na cudnej naszej rzece Wilji. Uroczystość zakończy tradycyjna sobótka na przystani W.K.S. „Pogon” dla członków i wprowadzonych gości.

— „Reduta” na Pohulance. Steżeczna operetka „Nowości” w gmachu „Recyt” na Pohulance odegra we czwartek dnia 23 czerwca znaną operetkę Kollo „Lady Chic”. W piątek dnia 24 czerwca operetka Kalmana „Hrabina Marica”. W sobotę dnia 25 czerwca po raz ostatni operetka Benatzkiego „Adieu Mimi”. W niedzielę dnia 26 czerwca operetka Gilberta „Dorina”. Bilety do nabycia w biurze „Orbis” ul. Mickiewicza i w dniu przedstawień od godz. 5—j pp. w kasie.

— Teatr Polskiej (sala „Lutnia”). Dziś „Czerwony Fotel” („Premjer”) Fodora. — Wieczór uroczysty ku czci Juliusza Słowackiego Komitet Obchodu ostatecznie wyznaczył na dzień 28 b. m. Wieczór składający się z przemówienia prof. J. Wierzyńskiego, na tle biustu Wieszcza „przybranego zielenia i kwieciem, poczem nastąpi deklamacja artystów Teatru Polskiego. Jako druga część wieczoru odegrane będą 4 obrazy „Baladyny”. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— „Obrona Człostochoy”. Znany artysta i reżyser teatrów miejskich w Warszawie Józef Siwicki został zaproszony przez Teatr Polski Wilno, aby w dni uroczystości koronacyjnych odegrał słynną swoją rolę przeora Paulinów ks. Kordeckiego w historycznej sztuce E. Bośniackiej „Obrona Człostochoy”. Premiera 30 czerwca.

— Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dzisiaj operetka E. Kalmana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc w Teatrze Letnim zostały obniżone do połowy. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11—4-ej popoł. w kasie Teatru Polskiego, od godziny zaś 5-ej w kasie Teatru Letniego. — Jutro „Holenderka” E. Kalmana

— Wianki na Wilji. W dniu dzisiejszym Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie urządza „Tradycyjne Wianki”. Wioślarze nasi zapowiadają szereg nowych i bardzo efektownych dekoracji łodzi oraz wiele artystycznych atrakcyj na wodzie. W koncercie na wodzie przyjmują udział wybitne sily artystyczne. Miejmy nadzieję, że za przykładem przeszłych lat, publiczność nasza nie zaniedba uczcić swą obecnością, tak niezwykle, uroczyste i z urozmaiceniem obchodzone przez T-wa Wioślarskie Wianki na cudnej naszej rzece Wilji. Uroczystość zakończy tradycyjna sobótka na przystani W.K.S. „Pogon” dla członków i wprowadzonych gości.

— „Reduta” na Pohulance. Steżeczna operetka „Nowości” w gmachu „Recyt” na Pohulance odegra we czwartek dnia 23 czerwca znaną operetkę Kollo „Lady Chic”. W piątek dnia 24 czerwca operetka Kalmana „Hrabina Marica”. W sobotę dnia 25 czerwca po raz ostatni operetka Benatzkiego „Adieu Mimi”. W niedzielę dnia 26 czerwca operetka Gilberta „Dorina”. Bilety do nabycia w biurze „Orbis” ul. Mickiewicza i w dniu przedstawień od godz. 5—j pp. w kasie.

— Teatr Polskiej (sala „Lutnia”). Dziś „Czerwony Fotel” („Premjer”) Fodora. — Wieczór uroczysty ku czci Juliusza Słowackiego Komitet Obchodu ostatecznie wyznaczył na dzień 28 b. m. Wieczór składający się z przemówienia prof. J. Wierzyńskiego, na tle biustu Wieszcza „przybranego zielenia i kwieciem, poczem nastąpi deklamacja artystów Teatru Polskiego. Jako druga część wieczoru odegrane będą 4 obrazy „Baladyny”. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— „Obrona Człostochoy”. Znany artysta i reżyser teatrów miejskich w Warszawie Józef Siwicki został zaproszony przez Teatr Polski Wilno, aby w dni uroczystości koronacyjnych odegrał słynną swoją rolę przeora Paulinów ks. Kordeckiego w historycznej sztuce E. Bośniackiej „Obrona Człostochoy”. Premiera 30 czerwca.

— Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dzisiaj operetka E. Kalmana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc w Teatrze Letnim zostały obniżone do połowy. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11—4-ej popoł. w kasie Teatru Polskiego, od godziny zaś 5-ej w kasie Teatru Letniego. — Jutro „Holenderka” E. Kalmana

— Z Kom Budowy Stadjonu Reprezentacyjnego. We wtorek 21 b. m. o godz. 6-ej wieczór w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem prezesa Staszewskiego odbyło się posiedzenie sekcji propagandowej Komitetu Budowy Stadjonu Reprezentacyjnego w Wilnie, na którym omówiono dalsze szczegóły imprez tygodnia sportowego, mającego się odbyć w Wilnie od 2—10 lipca.

— Uzdrawisko nauczycielskie. Pensjonat „Inocentówka” i klm. od przystanku Pohulanka i Poligonu, 3 1/2 klm. od „Nowicze” uzdrawisko akademickiego. Swierkowy las, plaża, kąpiel, łódki, rzeka rybną, miejscowość ładna i sucha.

— Kursy sanitarne. Dowiadujemy się, że Wydział Sanitarny Ministerstwa Komunikacji zorganizował w kilku miejscach Polski specjalne kursy sanitarne dla maszynistów i konduktorów, w celu zapoznania obsługi pociągów z zasadami niesienia pomocy ofiarom, w razie katastrofy kolejowej. Równocześnie zostały zaopatrzone pociągi osobowe w nosze oraz podręczne apteczki, zawierające opatrunki i lekarstwa. W związku z tem we wszystkich Dyrekcjach Kolejowych zostały zorganizowane kursy sanitarne lekcyjne, dla obsługi pociągów. Prócz tego stałe są przygotowane pociągi ratunkowe w każdej chwili do niesienia pomocy. (i)

— Wianki na Wilji. W dniu dzisiejszym Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie urządza „Tradycyjne Wianki”. Wioślarze nasi zapowiadają szereg nowych i bardzo efektownych dekoracji łodzi oraz wiele artystycznych atrakcyj na wodzie. W koncercie na wodzie przyjmują udział wybitne sily artystyczne. Miejmy nadzieję, że za przykładem przeszłych lat, publiczność nasza nie zaniedba uczcić swą obecnością, tak niezwykle, uroczyste i z urozmaiceniem obchodzone przez T-wa Wioślarskie Wianki na cudnej naszej rzece Wilji. Uroczystość zakończy tradycyjna sobótka na przystani W.K.S. „Pogon” dla członków i wprowadzonych gości.

— „Reduta” na Pohulance. Steżeczna operetka „Nowości” w gmachu „Recyt” na Pohulance odegra we czwartek dnia 23 czerwca znaną operetkę Kollo „Lady Chic”. W piątek dnia 24 czerwca operetka Kalmana „Hrabina Marica”. W sobotę dnia 25 czerwca po raz ostatni operetka Benatzkiego „Adieu Mimi”. W niedzielę dnia 26 czerwca operetka Gilberta „Dorina”. Bilety do nabycia w biurze „Orbis” ul. Mickiewicza i w dniu przedstawień od godz. 5—j pp. w kasie.

— Teatr Polskiej (sala „Lutnia”). Dziś „Czerwony Fotel” („Premjer”) Fodora. — Wieczór uroczysty ku czci Juliusza Słowackiego Komitet Obchodu ostatecznie wyznaczył na dzień 28 b. m. Wieczór składający się z przemówienia prof. J. Wierzyńskiego, na tle biustu Wieszcza „przybranego zielenia i kwieciem, poczem nastąpi deklamacja artystów Teatru Polskiego. Jako druga część wieczoru odegrane będą 4 obrazy „Baladyny”. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— „Obrona Człostochoy”. Znany artysta i reżyser teatrów miejskich w Warszawie Józef Siwicki został zaproszony przez Teatr Polski Wilno, aby w dni uroczystości koronacyjnych odegrał słynną swoją rolę przeora Paulinów ks. Kordeckiego w historycznej sztuce E. Bośniackiej „Obrona Człostochoy”. Premiera 30 czerwca.

— Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dzisiaj operetka E. Kalmana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc w Teatrze Letnim zostały obniżone do połowy. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11—4-ej popoł. w kasie Teatru Polskiego, od godziny zaś 5-ej w kasie Teatru Letniego. — Jutro „Holenderka” E. Kalmana

— Wianki na Wilji. W dniu dzisiejszym Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie urządza „Tradycyjne Wianki”. Wioślarze nasi zapowiadają szereg nowych i bardzo efektownych dekoracji łodzi oraz wiele artystycznych atrakcyj na wodzie. W koncercie na wodzie przyjmują udział wybitne sily artystyczne. Miejmy nadzieję, że za przykładem przeszłych lat, publiczność nasza nie zaniedba uczcić swą obecnością, tak niezwykle, uroczyste i z urozmaiceniem obchodzone przez T-wa Wioślarskie Wianki na cudnej naszej rzece Wilji. Uroczystość zakończy tradycyjna sobótka na przystani W.K.S. „Pogon” dla członków i wprowadzonych gości.

— „Reduta” na Pohulance. Steżeczna operetka „Nowości” w gmachu „Recyt” na Pohulance odegra we czwartek dnia 23 czerwca znaną operetkę Kollo „Lady Chic”. W piątek dnia 24 czerwca operetka Kalmana „Hrabina Marica”. W sobotę dnia 25 czerwca po raz ostatni operetka Benatzkiego „Adieu Mimi”. W niedzielę dnia 26 czerwca operetka Gilberta „Dorina”. Bilety do nabycia w biurze „Orbis” ul. Mickiewicza i w dniu przedstawień od godz. 5—j pp. w kasie.

— Teatr Polskiej (sala „Lutnia”). Dziś „Czerwony Fotel” („Premjer”) Fodora. — Wieczór uroczysty ku czci Juliusza Słowackiego Komitet Obchodu ostatecznie wyznaczył na dzień 28 b. m. Wieczór składający się z przemówienia prof. J. Wierzyńskiego, na tle biustu Wieszcza „przybranego zielenia i kwieciem, poczem nastąpi deklamacja artystów Teatru Polskiego. Jako druga część wieczoru odegrane będą 4 obrazy „Baladyny”. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— „Obrona Człostochoy”. Znany artysta i reżyser teatrów miejskich w Warszawie Józef Siwicki został zaproszony przez Teatr Polski Wilno, aby w dni uroczystości koronacyjnych odegrał słynną swoją rolę przeora Paulinów ks. Kordeckiego w historycznej sztuce E. Bośniackiej „Obrona Człostochoy”. Premiera 30 czerwca.

— Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dzisiaj operetka E. Kalmana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc w Teatrze Letnim zostały obniżone do połowy. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 11—4-ej popoł. w kasie Teatru Polskiego, od godziny zaś 5-ej w kasie Teatru Letniego. — Jutro „Holenderka” E. Kalmana

Radjo.

CZWARTEK 23 czerwca. Warszawa 10 kw. 1111 m.

12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Nadprogram. 15.00. Komunikaty gospodarcze i lotniczo-meteorologiczne. Nadprogram. 15.20. Przerwa. 17.00. Odczyt p. t. „Polska w twórczości Słowackiego”, wygłosi dr. Zofia Gąsiorowska-Szymdłowa. 17.25. „Wśród książek” najnowsze wydawnictwa omówi prof. Henryk Mościcki. 17.45. Nadprogram i komunikaty. 18.00. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia” w wykonaniu orkiestry Schusslera, Pevznera i Sinkowa. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Komunikat o wystawie higienicznej wygł. red. Szczeciński. 19.35. Odczyt p. t. „Organizacja wychowania przedszkolnego w Polsce” wygłosi p. Zofia Żukiewiczowa z działu „Pedagogika i wychowanie”. 20.00. Komunikat rolniczy. 20.15. Koncert wieczorny. Transmisja z Poznania w przerwie biuletynu „Messager Polonais”. 22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu, nadprogram, komunikaty P. A. T. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Program koncertów zagranicznych. Neapol 333.3 m. 22.00. „Bajadera” operetka.

Na przesiedzeniu Zarządu Głównego Przesiedlenia sędziów i prokuratorów R. P., odbytem w Warszawie w dniu 11—12 b. m., omawiane były zasady projektów ustawodawczych, dotyczących reorganizacji sądownictwa. W szczególności zajęto się sprawą utrwalenia i zapewnienia, zgodnie z podstawowymi zasadami konstytucji, niez